

## Przegląd artykułów.

*Wiadomości krajowe:* Z Wiednia. — *Zagraniczne:* Ameryka: Guatemala udzielniem państwem. — Hiszpanija: Odsiecz Luceny. — Anglija: Posiedzenia izb. — Doniesienia o Unii. — Stach. — Śmierć Lady Estery Stanhope. — Pomyślne wiadomości z Indyj-Wschodnich. — Pomyślne z Chin. — Francyja. — Królestwo Polskie. — Rossyja. — Turcyja. — Przejście Hafiza Baszy ze szczątkami wojska na stronę Egipcyan. — Flota francuzka przed Dardanellami. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Węgry. — Wiedeń. — Londyn. — Drzewo grochowe sybirskie.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

JCMość dyplomatem własnoręcznie podpisanym, raczył jubilowanego radzcę nadwornego i kawalera ces. austryjackiego orderu Leopolda, Jana Platzer, stosownie do statutów orderu, wynieść najlaskawiej do stanu rycerskiego Cesarstwa Austryjackiego.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Wyrokiem z dnia 17. kwietnia państwo Guatemala odłączyło się od Rzeczypospolitej federalnej środkowej Ameryki, i ogłosiło się niepodległym, udzielniem Państwem.

Hiszpanija.

O odsieczy daniej Lucenie przez krystynistów, list z Madrytu pod dniem 24. lipca zawiera następujące bliższe szczegóły: »Jenerał O'Donnell usprawiedliwił świetnym sposobem położone w nim nadzieje. Lucena po raz szesnasty przez 22 dni główną siłą Cabrery opasana, została ocaloną, przez co wojsko armii centralnej powzięło to przekonanie, że zastępy hrabi Morelli nie są niezwyciężonemi. O'Donnell w 12 batalijonów i 900 konnicy, opuścił dnia 15go Castellon de la Plana i drugiego wieczora przemocował w Adzaneta, pod działami warowni Villafames. Z-rana dnia tegoż Cabrera z 5cią batalijonami i jednym szwadronem, które mu Llangostera przyprowadził, wyruszył z miasteczka Alkory, w kierunku ku las Aceras. Nastajutrz nastąpiło uderzenie na warowne stanowiska Cabrery; osadzone były 11. batalijonami, 500 konnicy i 2 działami. Nieprzyjaciel z swię

pierwszej linii wyparty, cofnął się w las górzysty Gonzalvo, będący kluczem do całego stanowiska. Jenerał Aspiroz uderzył nań z frontu, brygadyjer Hoyos z prawego skrzydła, i mimo mocnego oporu spędzono go ze wzgórza. Tymczasem jazda O'Donnella, która z powodu przykrego położenia z trudnością rozwinąć się mogła, czyniła obroty ku lewemu skrzydłu nieprzyjaciela, który w końcu wszelkie stanowiska swoje i blokadę Luceny opuścił, poczem O'Donnell mógł wprowadzić w to miejsce swój wielki transport żywności i ściągnąć do siebie jenerała Aznar, który stał tam w 2 batalijony, 40 koni i 5 dział. Wojsko Królowej przemocowało na bojowisku. O'Donnell sam wystrzałem karabinowym w rękę raniony, dnia 18: z rana odesłał rannych swoich, w liczbie 200, do Castellonu. Po-między ostatnimi znajduje się pułkownik Oxholm, Duńczyk rodem, który od lat ośmiu w armii hiszpańskiej służy, i z wielkiem odznaczeniem się walczył; kilkakrotnie na wskrós jest przestrzelony i wątpię, by mógł przyjść do zdrowia. Po południu sam O'Donnell wszedł do Castellonu; nie napaastowany bynajmniej od karlistów w wąwozach, które przebywać musiał. Mają tu ufność, że szczęśliwy wypadek ten stanie się pierwszym krokiem do osiągnięcia świetniejszych jeszcze korzyści. Jakoż w istocie ma O'Donnell mieć zamiar uderzyć na nieprzyjaciela w Morelli; w tej głównej jego siedzibie, którą dotąd za niepodobną do zdobycia uważają. W celu tym działa ciężkiego wagoniaru i bomby wyprawiono morzem z Kadysu do Walencyi.«

Według wiadomości od granicy hiszpańskiej, Don Carlos dnia 27. lipca przebywał zawsze jeszcze w Onate. — Brygadyjer Ripalda z czterema karlistowskimi wyborczemi kompanijami, dnia 29go lipca posunął się aż do Caufranc, pojmał

dyrektora cła z tegoż 18. urzędnikami, zabrał pieniądze złożone w kasie cłowej, blisko milion realów, ze składu towarów tamtejszych wybrał dla swojego wojska 60 postawów sukna i t. p. i z jeńcami swoimi spieszo umknął.

Donoszą z Madrytu, pod dniem 27. lipca, że w wiadomych tam dotąd wyborach do kortezów tak zwana »partya ruchu« ma przewagę. W Gualajarze i Saragossie obrano samych ultra-liberalnych deputowanych. — Jenerał O'Donnell, który za daną Lucenie odsiecz mianowany został jenerałem dywizyi, przybył dnia 25. lipca do Walencyi; Aspiroz stał w Onda; Cabrera zajmował wojskiem swoim Alkorę i okolice.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Na posiedzeniu i z by Lordów dnia 25go lipca naradzano się w wydziale nad bilem o korporacyach irlandzkich. Na wniosek lorda Lyndhurst uchwalono 93 głosami przeciw 50, podnieść opłatę wyborową z ośmiu na dziesięć funt. szt. Sądzą, że izba niższa na tę odmianę nie zezwoli, a przeto rzecz ta i tą razą załatwioną nie będzie. Postanowiono 21 głosami przeciw 12 na odczytanie po raz trzeci bilu o karności kościelnej. Na posiedzeniu z dnia 26. lipca margrabia Normanby podał wniosek, aby w wydziale nad bilem kanadyjskim się naradzono. Lord Brougham mówił przeciw bilowi i za przywróceniem zawieszonyj konstytucyi osadniczej. Hsiażę Wellington oświadczył się za bilem, ale nalegał, aby angielskie wojsko w Kanadzie na lądzie i na morzu wzmocniono. Nie wątpiono o tém bynajmniej, że się obrady w wydziale w ciągu posiedzenia zakończą. — Na posiedzeniu i z by niższej dnia 25. lipca kanclerz izby skarbowej podał wniosek, na przedłużenie listu swobody dla banku irlandzkiego. P. O'Connell powstawał przeciw temu wnioskowi, który wszakże dnia 26go lipca 79 głosami przeciw 24 przyjęto.

Na posiedzeniu i z by Lordów dnia 26go lipca, tęczono w wydziale rozprawy nad bilem kanadyjskim, za którym się także hrabia Durham oświadczył. Następnie przyjęto wniesioną przez lorda Ellenborough poprawkę, tej treści, ażeby wydawane przez gubernatora w jego radzie w miejsce ustawy, moc prawa mające rozporządzenia, przez adres izby parlamentu do korony wniesiony, zawieszonemi być mogły. — W izbie niższej przeszedł przez wydział bil o policyjnych sądach w Londynie.

W izbie niższej d. 26go lipca odczytano po raz trzeci i przyjęto bil dotyczący się opłaty od listów. Uprzednio wszczęła się jeszcze krótka rozprawa, pod względem zabezpieczenia przesyłek pieniężnych. Sir Robert Peel utrzymy-

wał, iż się dowiedział, że rząd przesyłki takowe za złożeniem małej opłaty zabezpieczyć zamysła. Przestrzegając nie pochwałił on tego postępowania, przez któreby uprzywilejowaną opłatę na korzyść majątniejszych zaprowadzono, a tém samém większa massa korespondencyi donalaby przez to nie małego uszczerbku.

Na posiedzeniu i z by Lordów dnia 29. lipca, margrabia Londonderry uczynił zapytanie, jakie środki przedsięwziął rząd dla zapobieżenia rozruchom w Newcastle, Stockton i innych miejscach poblizkich, w których wielkie zaburzenie panuje. Lord Melbourne odrzekł, iż rząd wszelkich w tym względzie potrzebnych środków przedsięwziąć nie zaniedba. — Izba niższa zajmowała się rozprawami, które tylko interesów miejscowych się dotyczyły.

Udział w tegorocznych parlamentowych posiedzeniach, które już do końca się zbliżają, z dniem każdym bardziej słabnie. W powolnym umilknięciu opozycyi upatrują niektórzy związek z sprawami na Wschodzie, względem których pomiędzy obiema głównymi partyjami kraju, jakaś tajemna zgodność panować się zdaje. Na posiedzeniu izby niższej d. 30go lipca, pan Blount z miasteczka Tones nowo obrany członek partyi Whigów, zajął miejsce w parlamencie; wszelako wybór jego jeszcze zaprzeczonym być może. Sir G. Grej domagał się pozwolenia o wniesienie bilu, mocą któregoby pracującym klasom ludu wolno było corocznie podczas świąt Wielkanocnych odbywać zgromadzenie i z grona swego wybierać naczelnika, któryby w takim razie z swojej strony posiadał parlamentowe prawo wyboru, przeczoby dla Anglii niemal 15,000 a dla Szkocyi i Irlandyi razem wzięwszy podobnaż ilość wyborców urosła. Plan ten dążący do nadania niższym klasom ludu niejakiemu udziału w zastępstwie parlamentowem, bez głosowania odrzucono.

Zdaje się, że Chartystów na raz uspokojono, przynajmniej Gazety nie więcej o dalszych rozruchach nie donoszą. *Obserwer* pisze, że konwent zgromadził się wprawdzie jak zwykle dnia 27. lipca w swej głównej kwaterze w Londynie, lecz nie był licznie odwiedzonym, a przetém członkowie jego smutno wyglądali. Nie było także żadnych właściwych rozpraw. Przed odroczeniem konwentu przybył deputowany z Birminghamu i doniósł, że nastąpić mające badania uwięzionych w Warwiku Chartystów, nietylko także największy wzbudzają udział, lecz oprócz tego jest w zamiarze posłać do Warwiku deputacje chartystowskie ze wszystkich miast sasiednich, dla dawania uwięzionym pomocy radą i pieniądze. — Donoszą także, iż wydane w Bir-

minghamie dzieło »O fechtowaniu się piką na pieśzo«, ogromny znajduje obdyt po jednym *penny* egzemplarz. W sąsiedztwie Manszestru i Birminghamu panuje zawsze jeszcze niejakię wzbudzenie. Słychać o zgromadzeniach radykalnych w Bury i Middletonie. W Stafford robotnicy przy fabrykach zaprzestali robót swoich, ponieważ fabrykańcy taryfę płacy znowu zniżyli. — O'Connor, który w pewnym względzie za naczelnika Chartystów uchodzi, nie przestaje ludu podburzać.

Książę Wellington otrzymał niedawno wiadomość, iż ministerjum hiszpańskie, niepomnie na jego dla Hiszpanii położone zasługi, na tameczne dobra jego nie tylko zwyczajne ale i nadzwyczajne podatki nałożyło.

Dzienniki londyńskie wiele zajmują się teraz opisem przygotowań i ćwiczeń na wielki przez lorda Eglintoun zapowiedziany turniej (obacz »Rozmaitości« Nr. 32), który w tegoż wiejskiej siedzibie w Szkocji ma się odbyć zupełnie w ubiorach średniego wieku. Koszta turnieju tego więcej niż na 50,000 funt. szterl. obliczono.

Lady Estera Stanhope, sławna mieszkanka puszczy syryjskiej, gdzie od dawna już przebywała w ruinach klasztoru *Mar Elias Alza* — o półtoręj godziny drogi od Seidy (Sydonu) — który wraz z przyległą włością Dszuu wyznaczył jej za siedzibę (później przez Ibrahima pokonany) Abdallah Basza Saint Jean d'Akru, umarła tamże, po krótkiej słabości, d. 23go czerwca. Lady Estera, urodzona d. 12go marca 1776, a zatem przy śmierci swojej nie pełna sześćdziesiąt cztery lat mająca, była najstarszą córką ostatniego a siostrą teraźniejszego hrabi Stanhope, i siostrzenicą Williama Pitta, w którego domu wychowanie otrzymała. Roku 1806 udala się na Wschód, z kąd od tego czasu nie wróciła więcej do Europy. Rozumem i majątkiem zjednała sobie wielki wpływ u Arabów puszcz, którzy ją jak monarchinię czcili, aż do ostatnich czasów, w których wraz z jej majątkiem i znaczenie powoli nikło. Była gościnną i wspaniałomyślną, i wyjąwszy ziomeków swoich, wszystkich zresztą podróżnych chętnie u siebie przyjmowała. Anglików będących w potrzebach wspierała wprawdzie, ale u siebie widzieć ich nie chciała. Nosila najwięcej turecki strój męzki, mówiła po arabsku i żyła całkiem na sposób arabski.

Od nie dawna powątpiewana wiadomość, o zajęciu przez wojsko angielskie Kandaharu, potwierdziła się. *Globe* pisze pod dniem 31. lipca: »Otrzymało dziś z Indyj-Wschodnich ważną wiadomość, że armija angielska wkroczyła d. 22go kwietnia do Kandaha-

ru. Usunięto trudności, jakie pod względem uprowiantowania armii miano do przebycia, i takowa przyjęta została z otwartemi rękoma. — Wiadomości prywatne z Kandaharu pod d. 29. kwietnia donoszą, że Szach Szudsza wśród wielkiej radości mieszkańców na tron wstąpił; wszyscy naczelnicy, wyjąwszy Bahrukzysa, poddali się Anglikom. Dost Mohammed wysłał rodzinę swoją do Bokhary. Wojsko angielskie miało niezwłocznie ruszyć w dalszy pochód do Kabulu, gdzie spodziewało się stanąć za 22 dni. — Pocięszające wiadomości te przyjęto w Peszauerze z wielkiem uradowaniem. Miasto przez trzy dni ciągiem oświetlano i poczyniono przygotowania, by armija posiłkowa Rundszyt Syngha, której Szach Zadah Tymur i pułkownik Wade towarzyszą, mogła niezwłocznie dalej ku Kabulowi postąpić.

Rząd i kompanija wschodnio-indyjska otrzymały drogą lądową wiadomości z Kantonu do dnia 15. kwietnia, w skutek których związki handlowe z Anglikami na rozkaz władz chińskich przerwane zostały, a kilka kupców angielskich uwięziono.

## Francyja.

Izba parów dnia 30. lipca przyjęła znowu kilka wniosków do ustawy. Prośba, w której zwracano uwagę izby na konieczność użycia środków, by przez wytepienie lasów zmianie powietrza a z tąd nieobliczonym dla rolnictwa wynikającym szkodom zapobiedz, przesłana została do ministra skarbu.

Taż izba na posiedzeniu swoim dnia 2go sierpnia przyjęła 92 głosami przeciw 4 wniosek do ustawy, dotyczący się zezwolenia pensji dla pana Duguerre. Skoro sankcyjja ustawy tej w *Monitorze* ogłoszona będzie, nastąpią zapewne oczekiwane z takim upragnieniem wyjaśnienia o *Daguerotypie*, o którym dotąd, oprócz wynalazcy, samemu tylko panu Arago wiadomo.

Zdaje się, że na posiedzeniach następnego roku hasłem lewej strony będzie reforma wyborów. Propozycyję pana Gauguier o zatrzymanie płacy tym deputowanym, którzy w usługach państwa zostają, uważać należy za usiłowanie zbadania placu walki i przygotowania izby. Izba wyraziła się wprawdzie przeciw tej propozycji, wszelako nie tak stanowczo, iżby zamyśłem takiego rodzaju odbierano zupełną nadzieję. P. Gauguier, gdy wniosek jego uchylono, oświadczył, że spodziewa się na następnych posiedzeniach znaleźć izbę chętniejszą w tym względzie, a główni wspieracze reformy wyborów nie dają się odwieść od swych zamysłów i przed samym końcem tegorocznych posiedzeń

układają plan wyprawy na następne posiedzenia i; ustalają swoje w tej mierze zasady.

Fabrykańci cukru z buraków w departamencie *de l'Aisne*, udali się d. 21go lipca do podprefekta okręgu *St. Quentin*, protestując przeciw niższeniu uchwałą królewską podatku od kolonialnego cukru, i zagrażając, iż podatki płacić zaprzestaną. Podprefekt odpowiedział im, że tylko izba ma prawo wyrokowania o czynnościach rządu, do niej więc przeto z prośbą w tym względzie odnieść się należy.

Arceybiskup paryzki, który od niejakiego czasu na ból w piersiach zapada, leczony przez zdatnego lekarza, przychodzi już do zdrowia.

### Hrólestwo Polskie..

— Z Warszawy d. 9. sierpnia. —

Po długoletnich cierpieniach, zakończył w d. 16: z. m. we wsi Rokitnicy, w gub. Płockiej, życie Józef Niemowski, były generał-major w b. wojsku polskiem, niegdyś starosta Szremski, (K. W.)

### Rossyja.

— Z Petersburga d. 27. lipca. —

Z początkiem tego miesiąca peryjodyczna literatura stolicy naszej pomnożoną została nowym pismem, *Gazetą policyjną*, którą główny urząd policyjny wydaje. — Od dwóch tygodni upały są tu tak wielkie, jakich w podobnym stopniu nie przypominają sobie od lat kilku. Są one również dla ludzi, jak i dla zwierząt uciążliwe, a nawet, nocy są tak parne, że tylko przy otwartych oknach spać można. W dniach tych mieliśmy już ciepła 28 do 30 stopni Réaumur w cieniu. Wielkie burze także się często zdarzają.

### Turecja.

*Journal des öster. Lloyd* z d. 7go b. m. pisze co następuje z Tryjestu pod d. 6. t. m.: »Raport podróży kapitana Marassi, który na statku parowym *Mahmudis* d. 3. b. m. z Syry tu przybył, zawiera o wydaniu floty sułtańskiej Wice-Królowi egipskiemu, następujące bliższe podania:

»Wiadomo, że Kapudan-Basza, opuściwszy z flotą turecką Dardanellę, powitany był pod Tenedos przez francuzkiego admirała Lalande 21 wystrzałami z dział i odprowadzony aż do Mitylenu, z kąd francuzka eskadra do Warli, a turecka do Alexandryi popłynęła. Skoro Kapudan-Basza przed port ostatni przybył, rozpoczęły się układy między nim a Mehmedem Alim, za pomocą statku parowego *Nilo*, który kilkakrotnie tam i na powrót płynął, dopokąd obje strony nie porozumiały się, i 7 tureckich okrętów liniowych, 11 fregat i 4 mniejsze statki wojenne

nie zawinawszy pod Marabut, pod rozkazy Mehmeda Alego poddanymi nie zostały. Trzy okręty liniowe, kilka fregat, wraz z kilku mniejszymi okrętami, których dowódcy zdrady Kapudana-Baszy podzielać nie chcieli, odplynęły natychmiast z powrotem do Konstantynopola. Kapudan-Basza wylądowawszy powitany był na czele sztabu swojego z uniesieniem radości, przyjęto go z wszelkiemi godnościami jego odpowiednemi honorami i pomieszczono w pałacu Ibrahima-Baszy, gdzie już uprzednio do najświetniejszego przyjęcia poczyniono przygotowania. Mehmed Ali obsypywał pożądanym gości swoich największym wyszczególnieniem i urządził festyny radości, które przez dni kilka miasto ożywiały. Czterej konsulowie jeneralni wielkich mocarstw, połączywszy usiłowania swoje, starali się wzburzyć w Mehmedzie Alim uczucie słuszności, i skłonić go do nieprzyjęcia floty tureckiej; lecz on oświadczył, że ją tak długo zatrzyma, dopokąd prawo dziedzictwa rodzinie jego z niepodległym posiadaniem Egiptu wraz z Syryją aż do Ronii i Maraszu zareczonym, a osobisty przeciwnik jego Chosrew Basza wygnanym nie będzie.

»Kapudan-Basza starał się odstępstwo swoje ubarwić tym pozorem, że Sułtana Mahmuda nieprzyjaciele reformy zabili, i że tylko dla pomśzczenia się pana swojego przyłącza się do egipskiej potęgi, z którą zjednoczony chce do Konstantynopola powrócić i bronić młodego Sułtana przeciw tym złe myślącym, którzy go otaczają. W Konstantynopolu stracono wszelką otuchę, ale zarazem panuje największa spokojność. By jednak być wolnym od wszelkiej obawy buntowniczych, poruszeń ze strony dawniejszej partyi, nakazano Basszy Widdynu, by w 10,000 ludzi do stolicy pospieszył.

»Z Egiptu donoszą o posuwaniu się Ibrahima Baszy ku Ronii i o ciągłym zbiegostwie w wojstku tureckim. Z trwogą przeto i natężeniem oczekują powrotu statku parowego, który Mehmedowi Alemu przywiózł od nowego Sułtana projektu pokoju, a który d. 20. koło Dardanellów przepływając, zapewne d. 21. do Konstantynopola dążył.

»Flota francuzka po krótkim pobycie w Warli stanęła na kotwicy przed ujściem Dardanellów, gdzie się także angielskiej spodziewano, która według zeznań greckiego kapitana, d. 24. z. m. z pod Samos na północ płynęła.

»Gdy kapitan Zenkiewicz na austryjackim statku parowym *Ledovico*, dążąc z Konstantynopola do Syry, w Dardanellach koło francuzkiej floty przepływał, admirał Lalande wysłał do niego łódź z jednym z oficerów swoich, prosząc kapitana, by mu dał wyjaśnienia o stanie rze-

czy w stolicy. Z pytań zadawanych kapitanowi w ciągu długiej rozmowy domyślił się teuzę, iż fałszywa wieść o wyładowaniu wojska rossyjskiego do Konstantynopola, doszła także do admirala Lalande.<sup>6</sup>

Z *Alexandryi d. 17. lipca 1839.*

Pod czas gdy siła morska Mehmeda Alego odpadnięciem Kapudana Baszy 7 okrętami liniowymi, 11 fregatami, 2 korwetami i 2 brygami wzmocniona, do niebezpiecznej doszła wielkości, mówią także, iż Hafiz Basza, dowiedziawszy się o swém złożeniu z dowództwa, ze wszelkimi szczątkami wojska tureckiego do Ibrahima Baszy przeszedł. W równym czasie donoszą listy i podróżni z Bagdadu, że Churszyd Basza w 20,000 Arabów pod Bassorę podstąpił, żądając dla wojska swojego za gotowe pieniądze żywności, a Wielkorządca turecki nie tylko mu na to zezwolił, ale nadto poddał mu miasto, któryto wypadek sprawił największą radość w Bagdadzie.<sup>6</sup>

Kapudan Basza, który przy wyładowaniu złożył hołd Wice-królowi oddaniem szabli swojej, i takową z serdecznym uściśnieniem na powrót otrzymał, nosi teraz mundur egipski i stał się bohaterem dnia. Ludność miasta śród nieustannych na cześć jego wystrzałów radości z jednego festynu na drugi spieszy, i przy tych powszechnych uniesieniach jeden człowiek tylko o wielkich zamiarach rozmyśla. Nie dziw, gdyby Mehmed Ali mniemał, iż los do wielkich powołuje go czynów, i ze wszech stron, tak szczęściem oręcza jakoteż zdradą wzywa go na szczyt niebezpiecznej godności, która przy jego tak ładowej jakoteż morskiej sile naprzeciw obraumemu z odwagi i potęgi nieprzyjacielowi, niezmierniej dumie jego zdaje się do osiągnięcia podobną.<sup>6</sup>

## NOWINY LWOWSKIE.

Dnia 13go przedstawiono w ogrodzie pojezuickim przez aktorów sceny niemieckiej znany spektakl, pod nazwą: *Anglicy w Indyjach Wschodnich*. Ich Król. Moście zaszczycili to widowisko Swą obecnością, a chociaż publiczność nie wiedziała, że je tak dostojni Goście odwiedzają, jednak licznie się zgromadziła. — Miejski teatr odnawiają teraz wewnątrz, aby pod nastąpić mającą bytność Jego Ces. Mości, cokolwiek przyjemniej wyglądał. — Na odpuszcie w Winnikach dnia 15go nie było licznej publiczności. Zaiwiec się wypada, dla czego Winniki i okolice tamtejsze przez nas tak rzadko są odwiedzane, zwłaszcza, iż trudno znaleźć miasta, któreby tak pięknymi i rozlicznymi widokami otoczone było.

Y\*\*\*

Magistrat lwowski zawsze czynnie staranny również o zdrowie jak i wygodę mieszkańców Lwowa, nie zaniedbuje zarazem zwracać bacności swojej i na co raz większe upiększenie miasta; jakoż i teraz zakładając studnie dla trzech odleglejszych dzielnic, umyślił je ozdobić pięknymi z żelaza ulanemi wystawami, i tak: na placu dochodząc do pojezuickiego ogrodu, przed koszarami tak zwanemi Sorgera, stać ma posrodku kotliny studniowej na wzniosłej podstawie waza cztery stóp wysoka, razem z postumentem 3937 funtów wiedz. ważąca, podług kamiennego pierwtworu, który się znajduje w Sztutgardzie. W okółto fryzy tężże wazy czternaście figur wypukłej roboty składają myśl alegoryczną, oznaczającą życie człowieka, podług pomysłu wziętego z antyku w Pompei odkrytego. Na placu przed kościołem Ś. Mikołaja o. ł. stać będzie waza mniejszego obwodu, ważąca z postumentem 1879 funtów wiedz., podług oryginału znajdującego się w gabinecie drezdeńskim. Na placu przy koszarach tak zwanój pikiety ogniowej już stawiają trzecią studnię, na której wznosi się statua Wenery, ważąca z dwoma sfinxami 969 funtów wiedz., podług odlewu gipsowego znajdującego się w akademii wiedeńskiej. Jest ona podług pierwtworu »Wenery z wody wychodzącej«, co poznać po osłonie mokrej, do ciała przylegającej. Do tych trzech wystaw dodane są atrybuta, sfinxy, delliny, arabeski i rozety po części do ozdoby kotlin, po części zaś do ozdoby podstaw służące. Te wszystkie ozdoby studniowe lane są w wyrobni księcia Salm w Błańsku, w Morawii, i ważą 6716 funtów *netto*, a kosztują 2333 zr. 33 kr. m. k. z odstawa.

Cieszy nas to nie pomatu, że nasi artyści sztuki malarzkiej, oprócz zwyczajnego malowania portretów, trudnią się także takimi obrazami, gdzie talent ich, tak co do utworu jakoteż charakterystyki, w wyższym zakresie rozwinąć i udowodnić się może. I tak p. Felix Orlikowski wygotował temi czasy do kościoła ormiańskiego w Suczawie chwalony przez znawców obraz, przedstawiający St. Grzegorza patryjarchę i męczennika w akcji, gdy tenże swemu prześladowcy, w obec rycerzy i innych osób, chrztu udziela. Obraz ten mierzy 6 stóp wiedz. wysokości a 4 szerokości, i został już odesłany w miejsce swojego przeznaczenia. (9)

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Wiedeń d. 11. sierpnia 1839. Handel wotmi: Spełnił się nasz domysł w ostatniemu

niesieniu względem ceny umieszczony, cena bowiem w handlu hurtowym podskoczyła i płacono od cetnara po 38  $\frac{1}{2}$  do 41 zr. w. w. bez różnicy czyto wołu galicyjskiego czy węgierskiego, a to handlarzom bez, przychodniom zaś z odtrąceniem drugiego procentu. Przyczyny wyższej ceny w ostatniem doniesieniu naszym wytknęliśmy. Nie pozostaje nam przeto jak o widokach nieco napomknąć, które zdają się być pomyślne, ileż na jarmark peszteński tylko 14 stad wołów galicyjsko-multańskich ma być dostawionych. W tém miejscu jednak musimy zrobić tę uwagę, iż oferty wyż 40 zr. i to z odtrąceniem drugiego procentu, uzyskać nie możemy, za najlepszą bowiem jakość z obowiązkiem przystawy na 26. t. m. tylko po 40 zr. z odtrąceniem drugiego procentu od cetnara w tej chwili otrzymaliśmy, w celu wysłania do Galicyi, co nawet już wypełniono.

**H a n d e l w ó d k a.** Przed rogatkami płacą za stopień po 22  $\frac{1}{2}$  do 27 kr. m. k. Z dóbr p. barona Konopki nadeszło wódki przeszło 100 wiader do sprzedania, lecz gdy dóm handlowy p. Elkana ma tę sprzedaż sobie zleconą i z ceny robi tajemnicę, to takowej dokładnie nie wiemy.

**Z Węgier.** — *Pester Handlungs-Zeitung* z d. 7. sierpnia r. b. donosi z Temeswaru, iż tegoroczny tamże zbiór kukurudzy i ziemniaków źle wypada; ziarnka kukurudziane są od upałów zupełnie wysuszone, zaś ziemniaki czaszą dojrzały i także małe. — W Nitrze i okolicy zbiór zboża jest tylko bardzo mierny, w Tyrnawie zaś i okolicy wcale niewydatny.

**Londyn d. 1. sierpnia 1839.** Z powodu nieustalanej pogody był w dniach ostatnich lipca żywszy handel pszenicą, z podwyższeniem w porównaniu z dawniejszemi cenami o 2 do 3 szylingów na kwarterze za angielską i ocloną zagraniczną, a o 3 do 4 szyl. za nieocloną zagraniczną pszenicę. Pszenicy angielskiej przybyła na sprzedaż dosyć znaczna ilość i zbyta została po podwyższonych cenach powyższych; o nieocloną bardzo się dopytywano, i drożej się z nią trzymano. *Courier* czyni z tego powodu następujące uwagi: »Spodziewamy się, że się parlament nie rozjeździe, nie naradziwszy się nad niespokojnym stanem, w jakim kraj obecnie zostaje przez zgubny wpływ ustaw z bożowych. Zimno-dżdżyste powietrze, które w ostatnich ośmiu do dzie-

sięciu dni było panującym, będzie miało bez wątpienia szkodliwy wpływ na zbiory, a jeżeli w końcu najbliższego tygodnia pomyślna zmiana nie zajdzie, okropne skutki przewidywać należy. Przywóz milijona do dwóch milionów kwarterów zagranicznego zboża będzie wtedy niedozwolnym, i jak w takim przypadku, przy obecnym stanie interesów pieniężnych, pretensyje o zapłatę za wprowadzone zboże będą mogły być zaspokojonemi, jest to pytanie, które łatwiej zadać, niżli nań odpowiedzieć. Bank angielski widocznie lęka się nadejść mogącej hurzy i stara się o środki do stawienia jej czoła. Tylko obawa niezwykłych przykrości mogła spowodować bank angielski do uczynienia bankowi francuzkiemu tak upokarzającej propozycyi (zaciągnięcia u niego pożyczki); lecz sądzimy, że w obecnych okolicznościach dyrektorowie banku są zupełnie do usprawiedliwienia, gdy nie zaniedbują żadnych usiłowań do zajęcia mocnego stanowiska. Cena zboża w przecięciu szła w górę w dwóch ostatnich tygodniach, i w *City* są tego zdania, że najdalej za sześć tygodni otwarte będą porty na przywóz zboża za opłatą najmniejszego cła. Jeżeli tak będzie, wtedy nastąpi nowy ubytok pieniędzy; co większa przyjąć można, że się to teraz już dzieje, bo zapewne teraz już znaczne partyje zboża zakupują na stałym kursie na rachunek angielski.« (*Oestr. Beob.*)

### Drzewo grochowe sybirskie.

Drzewo grochowe sybirskie (*acacia soragara*), sadzą teraz w okolicy Petersburga, także wiele już w Kurlandyi, Liwonii i Estonii, gdzie się wcale dobrze przyjmuje. W gruncie piaszczystym udaje się ono najlepiej i tylko w pierwszych latach wymaga chodzenia koło siebie i wilgoci. Strączki tego drzewa przed poknięciem wymłócone, dają groch dobry do gotowania, smażenia, mielenia i na chleb. Potrawa ta jest zdrowa. Drzewo to dochodzi 30 stóp wysokości; nasienie jego wysiewa się na wiosnę, a otrzymane latorośle przesadza się w kwietniu w następującym roku. Także na ploty i szpalery bardzo jest ono przydatne. Liście jego no jesień zebrane i należycie wysuszone, są dobrą strawą dla rogacizny. Drzewu temu służyłoby bardzo dobrze i nasze (galicyjskie) klima, i można by je także z korzyścią do wysadzania gościńców używać.

(*Oekon. Neuig. und Verh. N. 52.*)

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 33. Rozmaitości.)